

Beata Kozidrak, Słońce na dłoni

Pomyśl o tym.
Gdybym była słońcem złotym,
Oddała każdy dotyk twój,
Za te dwa słowa, tysiąc słów.

Za chwilę rok.
Powiedz mi to.
Powiedz mi to.
Za chwilę rok.
Powiedz mi to.
Powiedz mi to.

Pomyśl o tym.
Byłbyś moim panem młodym.
To przecież sama słodycz jest,
By codzienności gorycz znieść,

Oswoić zło.
Powiedz mi to.
Powiedz mi to.
Oswoić zło.
Powiedz mi to.
Powiedz mi to.

Pokażę ci miłość swą.
Powiedz mi to.
Powiedz mi to,
A podam ci swoją dłoń.
Powiedz mi to.
Powiedz mi to.
Na zawsze już będę twą.
Powiedz mi to.
Powiedz mi to.
Wystarczy by stworzyć dom.
Powiedz mi to,
Czy w sercu masz, te proste słowa dwa?

(Powiedz mi to. Powiedz mi teraz.)

I że cię nie opuszczę.
Powiedz.

Pomyśl o tym,
Gdybym była słońcem złotym...
Pokaże ci miłość swą.

Powiedz mi to.
Powiedz mi to,
A podam ci swoją dłoń.
Powiedz mi to.
Powiedz mi to.
Na zawsze już będę twą.
Powiedz mi to.
Powiedz mi to.
Wystarczy by stworzyć dom.
Powiedz mi to,
Czy w sercu masz, te proste słowa dwa?

(Powiedz mi to. Powiedz mi teraz.)